

Dziś KURIER MORSKIE!

CENA 50 GR

WYD AB



Czwartek, 24. V. 62 r.
ROR XVIII Nr 120 (5540)

Z konferencji prasowej
w Stoczni im. A. Warskiego

- ◆ W latach 1962-65 zaoszczędzą materiałów za 80 mln zł
- ◆ Miesięczne premie dla mistrzów
- ◆ Dziś 13 Konferencja SR

NA wczorajszej konferencji prasowej kierownictwo Stoczni im. A. Warskiego poinformowało zebranych o aktualnych zagadnieniach dotyczących produkcji i gospodarki zakładu. Stwierdzono, że dotychczasowy przebieg realizacji planu półrocznego wskazuje na pełne jego wykonanie.

spodarki materiałowej oszczędności rzędu 80 mln zł (za okres 1962-65). Zamierza się też zmniejszyć znacznie pracochłonność i np. w 1963 r. zaoszczędzić 10 tys. godzin pracy, wystarczających na wybudowanie statku o 6 tys. DWT. (dm)

Co nowego w Interwizji?

WARSZAWA PAP. W maju i czerwcu telewizja radziecka przygotowała dla widzów w krajach objętych wymiarem interwizji specjalne programy opowiadające o trzech miastach: Moskwie, Leningradzie i Kijowie.

Dziś odbędziemy pierwszy półgodzinny „spacer telewizyjny” po Moskwie — jednym z największych miast świata. Z tego samego cyklu audycji — na czerwcu przygotowane spaceru po Leningradzie i Kijowie.

Poza tym w ramach wymiany — programy w interwizji, 27 bm. Polska nadaje specjalną audycję o Chopinie transmitowaną z Żelazowej Woli.

ZBLIŻA SIE MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA

PLAKAT wydany przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka — opracowanie Z. Januszewski.

Międzynarodowy Dzień Dziecka

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI



Niezwykle ważna dla zakładu sprawa II etapu porządkowania gospodarki jest natomiast jednym z punktów obrad dzisiejszej 13 Konferencji Samorządu Robotniczego. Założenia tego etapu przewidują m. in. w dziedzinie go-

Burza przyczyna tragicznej katastrofy

Amerykański odrzutowiec pasażerski eksplodował w powietrzu

Zginęło 45 osób

Nowy Jork PAP. W drodze od wczesnego rana około 700 ludzi uczestniczyło w poszukiwaniach zaginionego samolotu — jak ustalono odrzutowiec pasażerskiego typu „Boeing 707” — mającego na pokładzie 37 pasażerów i 8 członków załogi. Leciał on z Chicago do Los Angeles przy czym miał za sobą przelot w Kansas City, dokąd jednak nie przybył.

(Dokończenie na str. 2)

CARPENTER STARTUJE

Nowy Jork PAP. Dzięki od wczesnych godzin rannych na Przylądku Canaveral trwały ostatnie przygotowania do wystrojenia na orbitę okołozemską kabiny kosmicznej z amerykańskim kosmonautą M. S. Carpenterem.

Według ostatnich doniesień, na Florydzie panują dobre warunki atmosferyczne. Rakieta i kabina kosmiczna oraz skomplikowana aparatura są gotowe do próby. Wystrojenie kabiny z Carpenterem nastąpi o godzinie pierwszej w południe naszego czasu.



STROJ MARYNARSKI

BIAŁY strój „marynarski” — żakiet bez rękawów, zapinany dwurzędowo na złote guziki, spódnica zakrywa plisowana falbanka. (CAF)



AMBASADOR ZSRR w Polsce A. B. ARISTOW w trakcie zwiedzania Świnoujścia.

NAGRODY JUBILEUSZOWE dla Towarzyszy Sztuki Drukarskiej

KILKA dni temu w Szczecińskich Zakładach Graficznych odbyła się uroczystość wręczenia nagród i dyplomów Towarzyszom Sztuki Drukarskiej, którzy przepracowali 35 lat w zawodzie.

Nagrody otrzymali Roman UTECH — linotypista (zatrudniony m.in. przy produkcji „Kurier”), Edmund KUBICKI — zecer, Stanisław GARLIŃSKI — maszynista, Zbigniew HOLUBASZ — ko-rektor.

Jubilatom składamy serdeczne gratulacje. (ap)

W Cannes rozdano „Palmy”

Grand Prix dla brazylijskiego „Ślubowania”

POLSKI FILM krótkometrażowy otrzymał specjalną NAGRODĘ JURY

PARYŻ PAP. Wczoraj wieczorem ogłoszono wyniki XV Festiwalu Filmowego w Cannes. Najwyższą nagrodę „Złotą palmę” w dziale filmów pełnometrażowych otrzymał brazylijski film reż. Anselmo DUARTE „Ślubowanie” („O pagador de promessas”). Specjalną nagrodę jury — „Złota palma” otrzymał włoski film reż. Michelangelo ANTONIONI „Zaśnięcie” oraz filmowi francuskiemu reż. Roberta BRESSONA „Proces Joanny d'Arc”.

SPECJALNĄ NAGRODĘ za najlepszą ekranizację sztuki teatralnej otrzymała Grecja za film „Elektra”, nagrodę za najlepszą komedię otrzymały Włochy za film „Rozwód po włosku”.

Międzynarodową nagrodę krytyki otrzymał meksykański reżyser pochodzenia hiszpańskiego Luis BUNUEL za film „Anioł zniszczenia”. Nagrody za najlepsze role otrzymali: Rita TUSHINGHAM i Murray MELVIN za rolę w filmie brytyjskim „Smak miodu” oraz Ralph RICHARDSON, Katherine HEPBURN, Jason ROBARDS JR i Dean STOCKWELL, którzy grali w filmie amerykańskim „Długa podróż w noc”.

W dziale filmów krótkometrażowych duży sukces odniosła polska kinematografia. Film polski „Oczekiwanie” otrzymał specjalną nagrodę wraz z filmem holenderskim „Fan”. Złotą palmę w dziale filmów krótkometrażowych przyznano filmowi francuskiemu „Sowia rzeka”.

Sensacyjny

wyrok

Salan uniknął stryczka

PARYŻ. W dniu wczorajszym przed wysokim trybunałem wojskowym w Paryżu zakończył się proces przeciwko byłemu generałowi Salanowi. Wobec wszelkich przewidywań Salan nie został skazany na karę śmierci, lecz na karę dożywotniego więzienia. Trybunał uznał go winnym zarówno działalności w organizacji podziemnej jak i w puściu generałów w kwietniu ub. roku, ale stwierdził, iż były okoliczności łagodzące.

Po ogłoszeniu wyroku, Salan najpierw rozplakał się, a następnie zaczął się histerycznie śmiać.

Główny obrońca Salana Jean-Louis Tixier-Vignancourt usiłował skazać go, a następnie upadł na ławkę. Inni adwokaci zaskoczeni nie spodziewanie łagodnym wyrokiem demonstracyjnie gratulowali sobie po myślnym zakończeniu sprawy.

FELIETON NEPTUNA

— str. 6 —



Niedziela • KORTY SKI

JESZCZE Wczoraj zastanawialiśmy się czy na inaugurację „Spotkań w plenerze” (czytaj — na kortach Szczecińskiego Klubu Tenisowego) nie wybrać „Deszczowej piosenki”, jednak dziś się nie udało, które od rana kokietaje szczecińskich gruntownie zmienilo nastroje panujące wśród organizatorów. No i oczywiście wylano ogień, bardzo popularna piosenka neapolitańska „O, Mari” (tekst zamieścimy jak zwykle jutro).

Tak więc „O, Mari” będzie rozbrzmiewać w nadchodzącą niedzielę 27 bm. na kortach centralnym SKT dwukrotnie — o godz. 10 i 13 — przy czym zachowany zostanie także cały, obojętny program z 2 wieczornymi koncertami dla publiczności na czelę.

Bilety na „Spotkanie z piosenką”

Kryzys rządowy w Syrii

BEJRUT. Kryzys rządowy w Syrii pogłębił się. W środę wieczorem podano się do dymisji 3 ministrów — gospodarki, sprawiedliwości i minister do spraw okręgowych wielkich. Poprzedniego dnia ustąpił także minister spraw zagranicznych i minister spraw wewnętrznych.

WYWIAD Goularta dla „Prawdy”

MOSKWA. Perspektywy współpracy między Związkiem Radzieckim a Brazylią zarówno w dziedzinie kultury jak i gospodarki, są znakomite — oświadczył w wywiadzie dla dziennika „Prawda” prezydent Brazylii Goulart.



DELEGACJA KC FPK U WŁADYSŁAWA GOMULKI

WARSZAWA PAP. Przebijając w Polsce na rozpoznanie Komitetu Centralnego PZPR delegacja Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, spotkała się wczoraj z sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą.

DALSZE STRAJKI W MADRYCIE

PARYŻ PAP. W Madrycie rośnie z każdą chwilą wrzenie strajkowe. Na przedmieściu Cerro Negro 300 robotników pracujących na dworcu towarowym rozpoczęło strajk okupacyjny. AFP podaje, że kolejarze Madrytu rozważają obecnie możliwość przyłączenia się do strajku. Władysław Gomuła — agencja nie podaje jakiegoś rodzaju — dla opowiadania sytuacji na wszystkich dworcach Madrytu.

Jutro w Madrycie odbędzie się posiedzenie zarządu miejskiego pod przewodnictwem gen. Franco, na którym omówiona będzie sytuacja strajkowa w Hiszpanii.

NIE WYTRĄCĄC KOSMOSU Z RÓWNOWAGI

NOWY JORK PAP. II wybitnych uczonych amerykańskich zapowiedzieli o przyspieszeniu Kennedy'ego, aby odłożyć planowaną podróż kosmiczną w przestrzeń kosmiczną. Proponują oni, aby realizacja eksperymentu na czekan do czasu, gdy z jego szczegółami zapozna się Komisja międzynarodowa utworzona przez Międzynarodowy Komitet Badania Przestrzeni Kosmicznej specjalnie do badania szkodliwych skutków różnych przedmiotów poza Ziemią. Sami autorzy listu uważają, iż planowane próby mogą w niebezpieczny sposób narazić równowagę ustanowioną w przestrzeni kosmicznej przez samą przyrodę.

CO BYŁO PRZYCYNĄ KATASTROFY KOPALNI W LUISENTHAL?

BONN PAP. Komisja śledcza parlamentu saskiego opublikowała raport podsumowujący wyniki badań nad ustaleniem przyczyn tragicznej katastrofy w kopalni węgla Luisenthal, w której zginęło 29 górników. Raport podaje, że zasadniczą przyczyną tragicznej katastrofy były błędne założenia w przeliczeniach przepływu gazu bezbezpieczeństwa, m.in. nieuczynionych było wiele przewidywań odprowadzających pył.

FILM PRZYCYNĄ ROZRUCHÓW

DELHI PAP. W pakistańskim mieście Peszawar odbyły się demonstracje muzułmanów, protestujących przeciwko projektowi nakręcenia wielokolorowego filmu o życiu proroka Mahometa. Demonstranci zaatakowali konsulat amerykański oraz poturbowali obcego dyplomata, który zatrzymał się w hotelu.

NIEMIECCY KELNERZY NA „QUEEN ELIZABETH”

LONDYN PAP. Na pokładzie statku pasażerskiego „Queen Elizabeth”, który wyruszył w trzydniową podróż do Nowego Jorku, znalazło się 12 kelnerów narodowości niemieckiej. Jest to pierwszy wypadek zatrudnienia cudzoziemców przez brytyjskie towarzystwo żeglowne „Cunard Line”, do którego należy statek.

Przedstawiciel tego towarzystwa oświadczył, że spowodowane to było powołaniem do życia nowych wartości, korzystających w tym celu z usług ratowników ratowniczych.

Po memorandum NRRF — opóźnienie rozmów radziecko-amerykańskich w sprawie Berlina zachodniego

Prof. dr Jerzy Sawicki ponownie w Szczecinie

JAK się dowiadujemy, znany uczony, świętowej sławy prawnik, prof. dr JERZY SAWICKI przyjął zaproszenie Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej i w najbliższych dniach ponownie przybędzie do Szczecina.

W sobotę, 26 bm. o godz. 18.00 prof. J. Sawicki wygłosi w Pomorskiej Akademii Medycznej odczyt dla lekarzy pt. „Sądowo-prawna odpowiedzialność lekarza”. W niedzielę, 27 bm. nasz gość odwiedzi Świątynię, gdzie wygłosi odczyt o krytyce.

CZEKAMY z wielkim zainteresowaniem.

WASZYNGTON PAP. Jak donosi waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwieren, miarodajne koła amerykańskie oświadczyły wczoraj, że memorandum bożkie, stanowiące odpowiedź na propozycję USA w sprawie tymczasowego uregulowania problemu Berlina zachodniego, znajduje się w stadium wstępnych studiów. W stanowiskach USA i NRRF utrzymują się podstawowe różnice w kwestii składu i kompetencji międzynarodowego organu kontroli dróg dojazdowych do Berlina zachodniego.

Wkrótce podjęte zostaną dodatkowe rozmowy między Waszyngtonem a Bonn w celu wyjaśnienia i uzgodnienia wspólnego stanowiska. Gdy zostanie to osiągnięte, rozpoczyna się konsultacje z W. Brytanią w celu uzyskania jej aprobaty dla zrewidowanych propozycji amerykańskich. Francja nie będzie koniultowana, ponieważ ona świadcząca wyraźnie, iż przeciwna jest w ogóle rozmowom z ZSSR. Pominięcie Francji, w opinii tutejszych obserwatorów, jest dodatkowym dowodem na wieloletnie nienormalne stosunki między Waszyngtonem a Paryżem.

Ostatnie dni pobytu CYRKA

CYRK „Wisła”, który go międzynarodowy program cieszy się zasłużonym powodzeniem, za bawi w naszym mieście jeszcze tylko kilka dni.

DZIS RAPORTOWAL RANOTOWAL

PRZEJEZDZAJĄCA Aleja Boh. Warszawy śmieciarka „Skoda” raptownie zahamowała, kiedy przed maską wozu mignął postać wbiegającego na jezdnię dziecka. Pech chciał, że tuż za samochodem jechał motocyklista, który nie mogąc zatrzymać motocykla uderzył go w tył śmieciarki — odnosząc b. ciężkie obrażenia. Jest to jeszcze jeden wypadek spowodowany brakiem nadzoru nad dziećmi.

PORT ul. doby przeladowało 23 tys. ton. W dalszym ciągu PZP nie dostarcza zamówionej ilości krytych wagonów — co bardzo utrudnia prace portowcom. Przy jednym z nabrzozy załadowano wczoraj hindus — m.m. „Indian Splendor” — który przywiózł 3 700 ton rudy dla CSRS.

POGODA: Na dzisiaj niepopołudnie PIRM przewiduje zachmurzenie umiarkowane, w godzinach wieczornych możliwa deszcz. Temperatura do 15 st. Wiatry przeważnie zachodnie, umiarkowane. (ap)

Wyjaśniamy

NA ostatniej stronie „Kuriera” w dn. 18 bm. ukazała się notka recenzynia z wystawy plakatu „XX-lecie PPR”, w której pisaliśmy: „Muzeum Pomorza 24 chodzącego przy ul. Staromłyńskiej gości wystawę plakatu...”

Na prośbę organizatorów informujemy, iż została ona zorganizowana przez Biuro Wystaw Artystycznych w Szczecinie.

Wskutek przeoczenia przedstawiono podstępnie reprodukcje plakatu Jana Olejniczaka — Zbigniewa Kaj — za co przepraszamy. REDAKCJA

Katastrofa odrzutowca

(Dokończenie ze str. 1)

PO DŁUŻSZYCH POSZUKIWANIACH z Missoury znaleziono kadłub samolotu w odległości kilku kilometrów od miasta Unionville. Okoliczni mieszkańcy słyszeli zresztą potężną eksplozję i blysk, nie zdawali sobie jednak sprawy co zaszło.

W okolicy Kansas City zalała burza i silny wicher i to przypuszczalnie stało się przyczyną katastrofy. Według 7077 przypuszczalnie eksplozja nastąpiła w momencie, gdy samolot był nad ziemią.

Według ostatnich doniesień z pobliżu kadłuba samolotu znaleziono jednego z pasażerów pozostającego przy życiu. Jest to 27-letni Japończyk, student uniwersytetu w Evanston (Illinois). Reszta osób znajduje się wewnątrz samolotu i przypuszczalnie nie żyje.

Niestety, kadłub spadł na teren tak błotnisty i grząski, że nie udało mu się wydostać. Japończyk, który był starszym i młodym pokoleniem radzieckim, które prasa zachodnia świadomie przedstawiała jako antykomunistyczne, był jednym z głównych tematów rozmów z Amerykanami. Nie zważając na pustynny miejsc i nie mamy prawa przekreślać przeszłości — mówił Jewtuszenko o swych rówieśnikach i kolegach po podrze. — W naszym życiu zawsze było wiele dobrego, i to właśnie pozwoliło nam zwyciężyć w czasie wojny. — Powtarzając słowa przeszłości, powinniśmy także synować najlepsze tradycje naszych ojców.”

Z ostatniej chwili

Jedyny ocalały pasażer, Japończyk Nakano, zmarł w środę w szpitalu. Tak więc w katastrofie zginęła cała załoga i wszyscy pasażerowie odrzutowca — razem 45 osób.

Przetarg

na budowę kiosku — pawilonu przy Al. Wojska Polskiego 119 w Szczecinie

ogłasza

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BARÓW MLECZNYCH W SZCZECINIE ul. Mickiewicza 41

Ślepe Kosztorysy na powyższe roboty są do wglądu codziennie od godz. 7 do 10. Przetarg odbędzie się dnia 29. V. 1962 r. o godz. 14. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 28. V. 1962 r. Zastrzegamy wybór oferenta bez podania powodu. 2490-K

Przetarg nieograniczony

na remont kotłowni parowych dwupalenicowych o pow. 120 m kw., znajdujących się na terenie Rzeźni Szczecin, ul. Inż. Wendy 1/3 (zakres remontu obejmuje ślepe kosztorysy)

ogłasza

DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W SZCZECINIE ul. Inż. Wendy 1/3

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 30 maja 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. V. 1962 r. Wszelkich informacji udziela Główny Energetyk Zakładu. 2491-K

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A. — ODDZIAŁ W WARSZAWIE — UL. CZACKIEGO 21



połącza samochody: „MOSKOWICZ”, „RENAULT DAUPHINE”, „STANDARD” motocykle: „JAWA”, Krajowe: „JUNAK”, „WASK”. Przyjmuje się zamówienia na samochody „Flat” różnych typów.

Sprzedaż za waluty obce i bony towarowe Banku PKO oraz przyjmowanie zamówień prowadzi Ekspozytura Banku PKO Szczecin, ul. Konalski Kierat 12 i wszystkie inne ekspozytury banku. 2495-K

Prenumeruj „Kurier”

PRACA

SUWAKI logarytmicznie naprawiam. Kryzowatego 14-50 378-G

SPRZEDAŻ

P-70 COMBI sprzedam. Tel. 455-51, Forczowa 25-5 379-G

STOŁOWY (dab) kompletny (z dodatkiem 24 osoby) sprzedam. Mickiewicza 62a-3, godz. 16-18. 3790-G

LOKALE

POŁOWE domku, 3 pokoje, kuchnia, ogród, chłówek, wyłączone spod watekunku, w Nowogardzie zamieszkałe, 2 pokoje w Szczecinie. Widomość, ul. Langiewicza 15-16, godz. 16. 3781-G

DOMEK jednorodzinny, garaż, 1 ha ogrodu, własność, zamienić na mieszkanie w Szczecinie. Mierny, Kolonia 27. 3782-G

BRACOWNICY poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO Połowych Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryt” w Szczecinie przyjmie od zaraz niżej wymienionych pracowników: starszego ekonomistę ze znajomością zagadnień zatrudniowo-płacowych do Biura Ekonomicznego, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne, starszego instruktora księgowo-finansowego ze znajomością zagadnień księgowości i finansowania przedsiębiorstwa, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie. Warunki zatrudnienia i płac do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, Wały Chrobrego 1, pokój 11, 1 piętro. 2497-K

STARSZEGO referenta transportu, połączane wykształcenie średnie ogólnokształcące lub zawodowe i 2 lata pracy, zatrudni Działalność Zarząd Budynków Mieszkaniowych nr 1 Szczecin — Śródmieście, Zakład Remontowy, Szczecin, ul. Małczewskiego 1b. 3771-G

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ELEKTRYCZNEJ W SZCZECINIE

przy ul. Wąskiej nr 3, tel. 459-32

ogłasza

ZAPISY DO KLAS PIERWSZYCH

o specjalnościach:

1. elektromontera
2. elektromechanika
3. elektroenergetyka
4. radiomechanika

Specjalności elektromechanika i radiomechanika przewidziane są dla dziewcząt i chłopców, natomiast pozostałe tylko dla chłopców.

O przyjęciu na naukę mogą starać się absolwenci klas 7-tych w wieku od 14 do 16 lat o ile w terminie do dnia 25. VI. br. złożą w sekretariacie szkoły następujące dokumenty:

1. podanie wraz z życiorysem
2. świadectwo ukończenia 7-mej klasy
3. metrykę urodzenia (tylko do wglądu)
4. opinię szkoły
5. kartę zdrowia wraz z zaświadczeniem lekarzskim o przydatności do zawodu.

Egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki odbędzie się 28. VI. br. dla kandydatów z miasta Szczecina i 29. VI. br. dla kandydatów z województwa Szczecińskiego w godzinach od 8.30 do 14.

Szkola posiada internat dla chłopców, o ograniczonej ilości miejsc.

Podanie wraz z pozostałymi dokumentami można składać osobistie lub przesyłką pocztową w sekretariacie szkoły w godzinach od 8 do 15.

DYREKCJA SZKOŁY 2492-K

TECHNIKA lub ekonomistę ze znajomością ekonomicznej normowania pracy zatrudnia Zakłady Materiałów Budowlanych przy ul. Sciegińskiego nr 23. Warunki do omówienia w kadrach. 2493-K

ROBOTNIKÓW do pracy w tartaku zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Szczecinie, ul. Lenarłowicza 3-1 (obok kina Polonia). 2491-B

2 INŻYNIERÓW CERAMIKÓW

zatrudni od zaraz

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU TEBENOWICZ MATEMATYK BUDOWALNYCH „GRUPA WIERNICZA-LABORATORIUM” w Szczecinie przy ul. Boguchwały 20, tel. 63-37

Warunki pracy i płacy korzystne, do omówienia na miejscu. 2494-K

(ARTYKUŁ DYSKUSYJNY)

"GRYF" po reorganizacji

1 STYCZNIA br. dwa zakłady gospodarki rybnej, znajdujące się na terenie Szczecina, decyzją zjednoczenia połączono w kombinat. Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” oraz Zakłady Rybne tworzą obecnie wielozakładowe przedsiębiorstwo, skupiające produkcję rybna sektora państwowego na terenie naszego miasta.

PRZY obecnej strukturze w „Gryfie” są trzy zakłady: Zakład Połowów, Zakład Przetwórstwa Wstępnego i Zakład Produkcji Konserw. Organizacja kombinatu przedstawia się następująco: pion dyrektora tworzy zarząd przedsiębiorstwa, który poprzez swoje komórki koordynuje i kontroluje pracę zakładów oraz prowadzi w przedsiębiorstwie jednolitą politykę ekonomiczną, finansową, zaopatrzeniową i inwestycyjną.

POSZCZEGÓLNE zakłady posiadają samodzielną strukturę organizacyjną. Pracują na wewnętrznym, ograniczonym rachunku gospodarczym, zarządzają produkcją, realizując plany w ramach przydzielonych nakładów oraz prowadzi politykę kadrową. Nowa organizacja pozwala prawidłowo kierować produkcją i pogłębiać rachunek gospodarczy.

Przechodząc na system zakładowy, stworziliśmy branżową koncentrację i specjalizację poszczególnych dziedzin produkcji, jakie występują w przemyśle rybnym. Zakład Połowów kieruje eksploatacją statków rybackich, prowadzi łowiectwo w zakresie łowienia nowych łowisk i stosowania nowych metod połowów, wprowadza wydajniejszy sprzęt połowowy, produkuje potrzebne sieci, organizuje szkolenie załóg rybackich i oficerów.

Zakład Przetwórstwa Wstępnego przyjmuje i przetwarza rybe ze statków rybackich i statków baz, remontuje opakowania drewniane dla surowca rybnego, zaopatruje zakłady rybackie i statki bazy w beczki, skrzynki, sól i lód, świadczy usługi w zakresie przeładunku i transportu.

Zakład Produkcji Konserw w oparciu o rybe z połowów własnych i ze skupu, produkuje konserwy na eksport i rynek wewnętrzny, wytwarza marynaty i mączkę rybną, prowadzi wędzenie ryb.

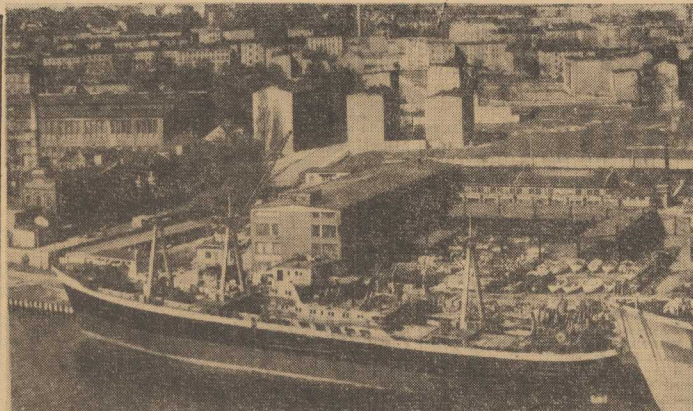
PRZEDSIĘBIE w taką formę organizacji gospodarki rybnej, podyktowane było przede wszystkim perspektywicznymi założeniami rozwoju rybostwa w tym kombinacie w Szczecinie. „Gryf” powstał i prowadzi inwestycje jako baza siedliska solonego. Posiadania floty łuszczykarskiej, eksploatowana wyłącznie na Morzu Północnym, mogła dostarczać surowiec, którego produktem końcowym jest sól i marynaty rybne.

Obecny plan pięcioletni zakłada zmniejszenie floty łuszczykarskiej przez przekazywanie ich do Polsko-Gwinejskiego Towarzystwa Rybackiego „Souveipol” z jednoczesnym znacznym zwiększeniem dla Szczecina dostaw supertrawlerów. Te ostatnie poza rybą soloną dostarczają z łowisk ryb świeżych, a więc surowiec do produkcji konserw i wędzenia. W tym układzie „Gryf” mógł stać się bazą surowcową dla Zakładu Konserw.

Plany przyszłościowe zakładają, że przedsiębiorstwo „Gryf” otrzyma wszystkie typy statków, które będą eksploatowane przez polskie rybostwo, a więc trawler motorowy, żarłacznicę oraz przetwórnice. Z każdym rodzajem floty będzie się zwiększał w Szczecinie wyładunek ryb świeżych i mrożonych. Wobec tego uzasadnione było utworzenie kombinatu. Produkcja Zakładów Rybackich, eksploatowana wyłącznie przez statki „Gryfa”, surowiec dostarczonym przez statki „Gryfa”. Nastąpiło więc organiczne zblizenie bazy surowcowej do produkcji.

ROZWÓJ przedsiębiorstwa „Gryf” będzie w najbliższych latach bardzo dynamiczny. Mogą o tym świadczyć następujące wielkości: jeżeli w 1962 r. odłowimy 17 000 ton ryb, to w 1975 r. plan zakłada odłowienie 125 000 ton. Zatrudnienie wzrośnie z 2 600 osób w 1962 r. do 12 000 osób w 1975 r. W związku z tym celowe i konieczne było przejście na nową formę organizacji jaką jest przedsiębiorstwo wielozakładowe.

J. KLONOWSKI
Dyrektor PPDUR „GRYF”



WIDOK na nabrzeże wyposażeniowe Stoczni Szczecińskiej.

Wypośażenie - wąskim gardłem Stoczni Szczecińskiej

OBOK niewątpliwych osiągnięć, X Plenum KC PZPR wskazało szereg braków i niedociągnięć w rozwoju techniki. Zwłaszcza uwagę, że uchwały IV Plenum KC są w przemyśle maszynowym realizowane powoli, nierównomiernie i nie dość szeroko. W związku z tym nadal istnieją rezerwy, zwłaszcza w postępie technologii, organizacji produkcji, w szerszym stosowaniu mechanizacji i automatyzacji procesów wytwarzania.

SŁUSZNOŚĆ tej oceny, a nawet fizycznie niemożliwość zmiany stanu rozwoju techniki w ograniczonej liczbie lat, nie zmienia jednak możliwości rozbudowy, to musimy uznać, że jedyną prawidłową drogą wzrostu produkcji w Stoczni im. Adolfa Warskiego, która obok dużych osiągnięć boryka się z trudnościami i nie wykorzystuje jeszcze wszystkich możliwości wzrostu produkcji, tkwiących w nowej organizacji, lepszej technologii i automatyzacji produkcji.

Produkcja w Stoczni rozwija się bardzo szybko. W 1963 roku wyprodukowała ona 13 statków o łącznym tonażu 79 800 DWT. Stocznia przeszła z produkcji przestarzałych statków o napędzie parowym na budowę nowoczesnych jednostek motorowych. W najbliższych latach nastąpi dalszy, szybki wzrost produkcji. W 1964 r. stocznia wybuduje większy tonaż niż w 1963 r. Takiego rozwoju produkcji nie można osiągnąć drogą ekstensywnej gospodarki, tzn. zakładając czterokrotny wzrost potencjału kadłubowego i wyposażeniowego oraz czterokrotny wzrost zatrudnienia.

Jeżeli odrzucimy tę drogę wzrostu produk-

cyjności budowy kadłuba o 8 proc. Osiągnięto również postęp w przygotowaniu produkcji kadłubów. W 1963 roku przy budowie wszystkich statków zastosowano się trasowanie optyczne, co przez obniżenie pracochłonności pozwoliło podnieść wskaźnik wykorzystania blach z 0,74 do 0,84.

Wprowadzenie do produkcji w 1963 r. urządzenia automatycznego do cięcia blach, zmniejszało prace obróbkowe w 70 proc., podnosiło wydajność pracy o 35 proc. Ważne jest przy tym, że w ośrodkach kadłubowych stocznia wprowadziła się metody i kierunki słuszne. Stocznicy poszukiwali nadal nowych rozwiązań, a dalszego istnienia możliwości dalszego skracania cyklu budowy kadłubów i obniżania pracochłonności. Władzom, że obecnie głównym problemem przy budowie kadłubów jest dalsze, szybsze niż dotychczas automatyzowanie prac spawalniczych. Prace te obecnie pochłaniają 35,7 proc. czasu budowy kadłuba. Dotychczas za pomocą automatyzacji w 15 proc. czasu spawalniczych. Kadłubowcy Stoczni Szczecińskiej pragną w najbliższym czasie automatyzować co najmniej 50 proc. prac spawalniczych.

OLE osiągnięcia w budowie kadłubów są wyraźne, o tyle tempo rozwoju techniki i organizacji w procesie

wypośażenia pozostaje w tyle. W tej sytuacji efekty postępu technicznego w ośrodkach kadłubowych zostają obniżane na wyposażeniu, gdzie cykle skracane są zbyt wolno, a na niektórych typach statków wydłużają się znacznie. Przyczyną tego stanu kwilą obok nieterminowych dostaw z kooperacji w niedostatecznym przygotowaniu produkcji, słabo opracowanej technologii i mechanizacji prac, w stosowaniu często jeszcze ziemniaczanych metod pracy i nieodpowiedniej organizacji produkcji. W celu przewyższenia tych trudności sięga się w Stoczni często do metod najprostszych i barokowych, polegających na dodatkowym zatrudnieniu i stosowaniu godzin nadliczbowych.

W tej sytuacji następuje często regres w osiągniętych poziomach organizacyjnym i technicznym na wyposażeniu, spada wydajność pracy itp.

Z sytuacji i stanu postępu technicznego w Stoczni można i należy dokonać pewnego uogólnienia. Konieczność wstępnego rozwoju postępu technicznego i organizacyjnego w przedsiębiorstwach nie wyklucza, lecz przeciwnie, zakłada świadome kierowanie tego rozwoju na wąskie gardła w przedsiębiorstwach, na wyrównanie wewnętrznych dysproporcji w produkcji. Z różnych wariantów rozwoju techniki oraz z konkretnych rozwiązań technologicznych i organizacyjnych należy wybrać najbardziej korzystne, przynoszące najwięcej efekty ekonomiczne dla zakładu i gospodarki narodowej.

E. PATALAN
z-o kier. Wydziału Ekonomicznego
KW PZPR w Szczecinie

WYŚCIG DO METY

DLA załogi Szczecińskiej Stoczni Remontowej i brygad przedbudunkowych portu szczecińskiego kwiecień zakończył się pomyślnie, przynosząc pełny sukces w realizacji wyznaczonych zadań.

STOCZNIOWCY dokonali w ubiegłym miesiącu remontu 49 statków I klasy rocznej i czterolietniej i 29 międzyrejsowych. Ponadto wykonano remonty awaryjne na czterech statkach bandery obcej.

Z zadań planowych wyznaczonych załozce SSR na kwiecień wywiązano się ogólnie w 100,3 proc.

DOSKONAŁE spisali się też w kwietniu szczecińscy portowcy. Obsłużyli oni łącznie około 435 statków i przeładowali 780 tys. ton różnych towarów.

O wiele mniej pomyślnym był kwiecień dla załogi przedsiębiorstwa polowowego „Odra” i pracowników Szczecińskiej Fabryki Sprzętu Okrętowego.

W PIERWSZYM z tych przedsiębiorstw zdołano wywiązać się z planu miesięcznego ogółem w 91,4 proc. Pomimo, że gotowość techniczna statków „Odra” była w kwietniu br. o 8 proc. wyższa niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, zadania polowowe nie zostały wykonane.

Natomiast przetwórnica „Odra” wywiązała się z zadań wyznaczonych na kwiecień w 113 proc. W 110 proc. wykonała również swoje zadania załoga stoczni „Odra”.

SZCZECIŃSKA FABRYKA SPRZĘTU OKRĘTOWEGO nadal przeżywa trudności surowcowe. Sytuacja nie jest dobra zwłaszcza, że z zadań planu kwietniowego załoga SFSO zdołała wywiązać się zaledwie w — 67,5 proc. (dm)

Bez ważkich przyczyn - nie ma przykrych skutków

JEDNA z najgroźszych kar stosowanych przez Morską Komisję Dyscyplinarną za wysokie przewinienia jest okresowe pozbawienie praw wykonywania zabudowy marynarskiej. Kara ta obejmuje zażycie kilku miesięcy, a nie kiedy i lat. Jest ona przy tym regulary związana z koniecznością zmiany miejsca pracy.

Zużycie przepisami obowiązującymi w tym zakresie zarówno pracodawcę jak i zainteresowanego, wykonywane jest często przez marynarzy jako podstępna kara, to popelnione przez nich wykroczenia.

SPRAWY tego rodzaju i liczne związane z nimi skargi i zażalenia kierowane do Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców, były już niejednokrotnie i prawie z reguły nieskutecznym rezultatem rozprawy. Okazywało się bowiem, że do wypowiedzenia pracy zmuszał armatora brak możliwości skierowania danego marynarza do określonego zajęcia na łodzi.

Niedopełnienie obowiązków lub nieprzebieżenie przepisów, zarządzeń itp., które skłoniło Morską Komisję Dyscyplinarną do zażalenia, było bardzo rzadkie i szkodliwe. Pomniejsza to oczywiście wartość pracownika i armatora, a więc uchronić się na przyszłość od następstw lekomyślnych postępowania, niezadowolonego pracownika — wypowiada mu pracę. Ponieważ jednak nie do końca tego ze skutkiem natychmiastowym, o żadnej poważniejszej karze nie może być mowy.

DRUGIM punktem zapalnym tej przykrych sprawy jest odwołanie się, po ugaśnięciu okresu kary, powtórne zamierzanie innego marynarza na statek.

Odwołanie kary nie zwalnia marynarza od — kolejki obywateli przy mustrowaniu na statku. W Szczecińskim Zarządzie Morskim zarejestrowanych jest w tej chwili około 300 marynarzy, z których wielu wyprzedziło rok na rozpoczęcie pracy na statku.

Czy można któregoś z nich pominąć w kolejce na korzystanie z marynarskiego zwolnienia od kary, jaką musiał ponieść za swoje niedopełnienie obowiązków? Wypowiedzenie takie byłoby co najmniej niewłaściwe. (dm)

PROGRAM ZIAŁANIA

(Dokończenie ze str. 1)

Pozwoli to na bardziej równomierne ukazywanie się robót. Przewidziano zmianę zasad wynagradzania pilotów morskich i obniżenie nadgodzin bez obniżania zarobków, zmianę zasad wynagradzania robotników i wprowadzenie nowych, uwzględniających specyfikę i trudności tego zawodu.

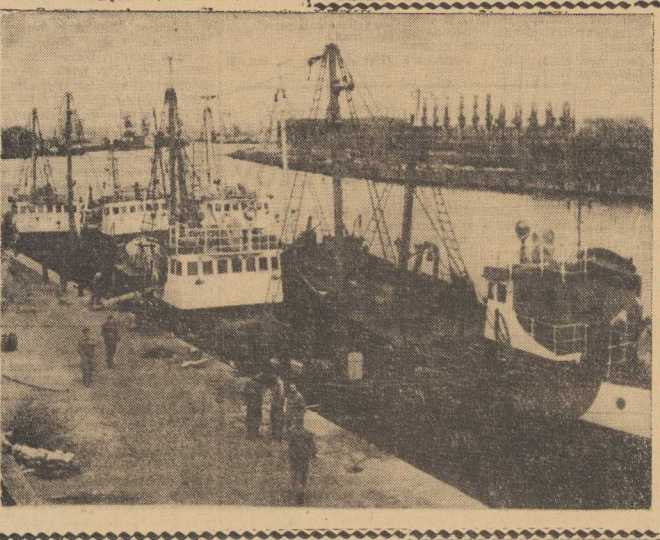
Program postuluje wreszcie potrzebę zagwarantowania nieodpłatnego wyżywienia na wszystkich jednostkach rybackich, konkretnie zaś na kutrach.

Podkreślając, że w ubiegłych latach notowano nierównomierny wzrost inwestycji społecznych w stosunku do przemysłowych — program postuluje, aby resort Żegluga i CUGW uzgodniły z Zarządem Głównym Związku wszystkie założenia i projekty dotyczące budowy nowych obiektów i urządzeń społecznych.

TRUDNO oczywiście w krótkim artykule omówić cały obszerny program działań Związku. Celowo wybraliśmy kilka przykładów, które jednoznacznie świadczą o wszechstronności i realności zadań, jakie nakreśliło od 1963 r. Należy jednak



nie życzyć członkom Związku MIP aby zadania te były przy ich czynnym współudziale realizowane z taką samą dozą zaangażowania i realizmu, i jak program został spreparowany. (KILNAR)



KOLOROWE
BAJECZKI

Ireny
Wabiszewskiej
w Szkole
nr 63

Przegrał zakład, a płacić nie chce!

W SZKOLE Podstawowej nr 63 przy ul. Grodzkiej trwa ciekawa wystawa gipsowych i sztalugowych rzeźb Ireny Wabiszewskiej. Tematem ekspozycji są prace oparte na tle baśni Marii Konopnickiej. Kolorowe bajeczki wzbudzają zachwyt dzieci. Ale nie wielka świetlica szkolna nie może pomieścić wielu małych widów jednocześnie. Dlatego wystawę oglądać mogą kolejno tylko delegacje klas.

W styczniu oglądaliśmy podobną wystawę Ireny Wabiszewskiej w „Domek Kolejarza”. Tematem jej były również bajki oparte na rysunkach i ilustracjach Janina Marcina Szancera. Irena Wabiszewska ma w swoim dorobku sporo osiągnięć w pracy artystycznej z młodzieżą. Warto, aby jak najwięcej dzieci szkolnych obejrzało jej kolorowe bajeczki w szkole przy ul. Grodzkiej.

NA ZDJĘCIU: małych gości po wystawie oprowadza córka Ireny Wabiszewskiej, uczennica kl. III.

Foto: A. WECZER



RPZYJAZNY, umiający przekonywać pięcioletnia z cęzą jak szara bibuła, odkrywający dziesiątą w usmiechu. Zamachał im nowym kontraktem przed nosami, usiłował wmieszać Glennowi do ręki wieczne pióro. Gdyby Glenn nie miał pokolezionej i zabandażowanej ręki, i gdyby zapalił i pewność siebie tego faceta, a także jego zalecany po wczorajszym przepiciu oddech miedzi frytowały Glenn, pewnie by podpisał. W obec tym stanie jednak odpedził rękę podsuwającą mu pióro i oznajmił:

— Zaułję, panie Bishop, ale jak panu wiadomo, jako obywatel Stanów Zjednoczonych nie jestem upoważniony do podpisywania kontraktów meksykańskich, a przez naszej Cooperativa jest nieobecny. Przedyskutujcie pańską propozycję na najbliższym zebraniu zarządu. Powiadomimy pana o wyniku. A teraz, niech pan wybaczy... — i podał jęgomościowi kapelusza i teczkę, a gdyby ta miserna szopa, którą swoim biurem, posiadała drzwi, pewnie by je przed nim otworzył.

— Nie sądzisz, Glenn, że byłeś wariat nie podpisując tego kontraktu? — spytał go później Thumbo.

— Może. I to nie pierwszy raz w życiu. — Uśmiechnął się. — A także nie ostatni. Pan Bishop wynajął pokój w Hotelu Colonial i zaczął działać. Przyjechał wynajętem samolotem, ale teraz już mu się nie spieszyło. Próbował przypuścić szturm do kilku miejscowych rybaków — na przykład Manuela Perez — który nie rozumiał ani słowa po angielsku i odnosił się z głęboką nieufnością do tego że wychowanego gnińca. Zabiegał u Glenn'a i wreszcie pojął się na całym ciebie swej wielce ustosunkowanej osoby, podniósł ofertę o jeszcze jednego peso od galona.

W Mazatlán tymczasem rozszalała się wielka wieść. Najpierw jako szept, potem krzyk i wreszcie artykuł na pierwszej stronie miejscowej gazety. Amerykańskie Zakłady Chemiczne Skupują. Po Fantastycznych Cenach Wątroby Rekinów. Cudowne Odkrycie Naukowe. La-Vitamina A.

PAN ADAMSKI ZAŁOŻYŁ SIĘ Z PANEM KWIATKOWSKIM O 100 ZŁ. PRZEGRZAŁ ZAKŁAD, ALE 100 ZŁ. NIE ZAPŁACIŁ. PAN KWIATKOWSKI UPOMNIAŁ SIĘ, KILKA RAZY O OWIE 100 ZŁ, AŻ WRESZCIE ZDENERWOWAŁ SIĘ I POWIADA:

— ZASKARŻĘ PANA DO SĄDU O 100 ZŁ, PANIE ADAMSKI!

— ZASKARŻ PANA, TO PAN PRZEGRZA I JESZCZE DOPLACI KOSZTY.

— DLACZEGO MAM PRZEGRZAĆ W SĄDZIE? JESTES MI PAN WINIEN 100 ZŁ, CZY NIE? PRZEGRZAŁES PAN ZAKŁAD, CZY NIE?

— ZAKŁAD JA PRZEGRZAŁEM, ALE SPRAWĘ W SĄDZIE PRZEGRZA PANA.

— ZAŁOŻMY SIĘ.

— DOBRZE ZAŁOŻMY SIĘ O NOWE 100 ZŁ.

REMONTY ZABYTKÓW W KOSZALINSKIM

WOJ. koszański posiada 1188 zabytków architektrycznych i ok. 2.500 zabytkowych rzeźb, obrazów, ołtarzy itp. Ze szczytów funduszy konserwatorskich dokonano już odbudowy wielu obiektów m. in.: Bazyli Prochowej w Kolorzeżu, kościoła w Szeczeniu oraz najstarszego obiektu — kaplicy w Budziszewie. Obecnie remontuje się zamki w Słupsku, Bytowie, Kiegu, Świdwie i kolegiatę w Kolorzeżu. Zamek w Człuchowie będzie wyremontowany z funduszy SFOS.

(a)

„PLECY”

Z OKAZJI Roku Ziemi Kieleckiej władze powiatowe o sporządzenie wykazu mieszkańców Kielecztwa, posiadających obecnie odpowiadające stanowiska w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym. Ono by je miały być zapraszane na spotkania i ekologiczne zjazdy. Na dedane wykazy obejmują przebiegi po 30-40 na zwisk z każdego powiatu. To się nazywa „mieć plecy”.

ZAŁOŻYLI się i pan Kwiatkowski poszedł do adwokata z żądaniem wyniesienia sprawy przeciwko Adamskiemu. Trzeba go nauczyć! Jakież było zdziwienie pana Kwiatkowskiego, gdy adwokat wytłumaczył mu, że gdyby wniosł taką sprawę, to by ją przegrał. Tym razem Adamski wygrał zakład i rachunek się wyrównał.

SITUACJA prawna przedstawia się następująco: wolno się zakładać i wolno grać np. w karty o pieniądze. Zakazane jest tylko organizowanie dla zysku gier hazardowych, starożarcie w celu zysku środków dla takich gier lub pomieszczenia dla uprawiania gry (art. 61 prawa o wykroczeniach).

Mimo jednak że gry i zakłady o pieniądze (lub inne wartości) uprawiać dla rozrywki wolno, nie można przed sądem dochodzić zapłaty wygranej. Państwo nie uważa bowiem za stosowne używać poparcia realizacji tego rodzaju długów i stosować przymus dla ich realizacji. Jeżeli więc przegrany odmówi zapłaty przegranej, wygrywający może co najwyżej brzydko pomysłować o niesolidnym graczu i wieciej z nim w karty nie grywać. Dlatego może właśnie potocznie nazywa się długami karciane, długami

„honorowymi”. To bowiem, że wygranej nie można dochodzić przed sądem, wcale nie oznacza, by z punktu widzenia prawnego zobowiązanie pochodzące z gry lub zakładu w ogóle nie było zobowiązaniem, by więc wygranemu nie należała się na przegranego zapłata sumy przegranej. Należy się, tylko nie można jej ścigać przymusowo. Jeżeli jednak przegrany zapłacił dobrowolnie, nie będzie mógł żądać następnie zwrotu zapłaconej przegranej na tej podstawie, że zapłacił dług nie istniejący. Dług istniał i jego zapłacenie nie jest wcale niezgodne z prawem.

TO co powiedzieliśmy o wygranych „prywatnych” nie odnosi się do gier i losowań zarządkowanych lub zatwierdzonych przez organ państwowe. Wygranych więc na loterii państwowej, w grach liczbowych, wygranych na książeczki PKO, na loteriach fantowych urządzanych za odpo wiednim zezwoleniem na cele społeczne itp. można dochodzić przed sądem.

KAZIMIERZ JANICKI



PO PRACY dobrze smakuje mocna herbata ze słonecznego samowara.



W KUCHNI słonecznej m. ożna bardzo szybko usmażyć kotlety.

W SŁONECZNEJ KUCHNI

UCZENI INSTYTUTU ENERGETYKI AKADEMII NAUK TURKMEŃSKIEJ SR PRZEPROWADZAJĄ BADANIA NAD WYKORZYSTANIEM ENERGII SŁONECZNEJ.

Sztuczny grafit - przewodnik i izolator

JAK wiadomo grafit jest krystaliczną postacią węgla, tzn. układ atomów węgla w graficie jest uporządkowany w pewien określony sposób. Czysty bezpostaciowy węgiel otrzymywany w wielkiej ilości do 2.500 stopni C. uwalnia się. Jeżeli słońce ma mocną, w którym odbywa się także destylacja, są chłodne, to osiada na nich warstwa grafitu różnego pod względem właściwości fizycznych od wszelkich innych znanych dotychczas ciał stałych. Taki grafit polityczny jest nieco lżejszy od zwykłego, a jego przewodnictwo ciepła zmienia się w stosunku jak 200 do 1 w zależności od kierunku przewodnictwa elektrycznego jak 100 do 1 i współczynnik rozszerzalności jak 1 do 22. Przewód elektryczny zrobiony z takiego materiału nie wymaga izolacji, bo grafit nie jest przewodnikiem w kierunku podłużnym, a niemal izolatorem w kierunku poprzecznym. Można więc z niego tworzyć „rurki” ciepła. Ciepło, bo wbrew nie wydatek jest na wewnętrznej z przeta zrobione go z takiego grafitu, lecz posiada się od jednego końca do drugiego.

(S.K.)

TROJĘ ZĘBEM

Krytyka o ścianę

NA temat potrzeby krytyki społecznej napisano już grube tomy. I napisano na pewno słusznie. Krytyka jest bowiem podstawową metodą, przy pomocy której organa władzy ludowej konfrontują swoje założenia z potrzebami życia, usprawniają i doskonalą praktykę oraz ujawniają występujące niedociągnięcia.

Dla rozwoju krytyki podjęto w przeszłości wiele ważnych uchwał i aktów prawnych obowiązkujących do dziś. Należą do nich krytykowane obowiązek reakcji, a w wypadku słusznosci krytyki — obowiązek podjęcia określonych środków w celu usunięcia ujawnionego zła.

WAZNYM instrumentem ujawniania krytycznych poglądów ludzi na wiele bolączek naszego życia jest prasa, radio, telewizja. Ważność i celowość krytyki prasowej są niejednokrotnie podkreślone przez kierownictwo partii i rządu. Właśnie niedzielnym i w celu rozwoju krytyki prasowej uchwalony został bodaj przed rokiem Kodeks Postępowania Administracyjnego, który zobowiązuje wszystkie organy administracji państwowej do udzielania pisemnej odpowiedzi w sprawie przesłanych przez redakcje krytycznych materiałów do określonej instytucji.

Tak to wygląda w świetle prawa. Czy jednak codzienna praktyka redakcyjna może upoważniać do optymizmu? Oczywiście mamy liczne przykłady zrywkowej i skutecznej reakcji na krytykę ze strony wielu instytucji. Ale niemała też jest lista takich instytucji, czy organizacji społecznych, które krytykę prasową traktują jak coś, co jeżeli w ogóle nie jest nieporozumieniem, to w każdym razie lepiej tego nie dostrzegać.

W lutym br. zamieściliśmy w naszej gazecie wiele notatek i artykułów, traktujących o wcale nie błażych problemach naszego miasta. Do zainteresowanych instytucji wystawiliśmy uweyinki z prośbą o ustosunkowanie się. Wy mienimy kilka przykładów.

PROWADZILIŚMY więc w lutym znaną Czytelniczką, akcją pod hasłem „MŁODZIEŻ NA ULICACH”. Jej polityczność była parokrotnie przez Czytelniczkę i władze szkolne sygnalizowana. Wystawiliśmy w tej sprawie pisma do następujących instytucji: Klub Sportowy „Łącznościowiec”, WKZZ — Wydział Sportu, ZMS, Klub Sportowy „Popozi”, „Arkonka”. Mimo upływu 2-miesięcznego terminu, zastrzeżonego przez KPA dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Również w lutym ukazał się w „Kurierze” artykuł red. E. Wituszyńskiego pt.: „KOLKO PANI PREZES”, traktujący o skandalicznych macholnackich w jednym z podsekcyjnych kolek rolniczych.

W tej sprawie pisaliśmy do następujących zainteresowanych instytucji: Prezydium MRN — Wydział Spraw Lokalowych, Prezydium DRN — Środkiem, Wydział Kwaterunkowy, Wydział Komisja Lokalowa, Prezydium MRN — Wydział Finansowy, Wojewódzki Inspektorat Kontroli-Równyżni przy PWRN, Wojewódzki i Powiatowy Związek Kolek Rolniczych, z jakim skutkiem? z identycznym jak wyżej.

A PRZECIEŻ przykładów takich jest o wiele więcej. Jest to więc błażak alarmujący w sprawie niedociągnięć. Krytykę prasową, a to z kolei pociąga za sobą inne skutki, że wymienimy tylko spadek zaufania Czytelniczków do skuteczności krytyki prasowej, czy dodatkowa trudność wypełniania przez prasę jej odpowiedzialnych funkcji potwierdzonych przez socjalistyczne nastęstwo.

COŻ w tej sytuacji robić? Trzeba chyba ponownie apel o opinię publiczną i do zainteresowanych członków oddolnych, aby wzmocniły walkę o rozwój krytyki, aby pociągnęły, co trzeba, o obowiązek reagowania na krytykę i konstruktywną krytykę. Bo w przeciwnym wypadku przyjdzie nam niejednokrotnie testować znane porzekadło: „GROCHOM O ŚCIANĘ” — „KRYTYKA O ŚCIANĘ”.

A istnieją przecież jeszcze sankcje karne!